

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N^{ro}. 29.

11. Marca 1825.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

— Ze Lwowa. —

Z pomiędzy wielu doniesień, które dotąd odebraliśmy z prowincyi, o uroczystościach, ku pamiętce Narodzin N. Pana naszego w dniu 12. z. m. obchodzonych, i które wszystkie zgadzają się w tém: że ieden duch radości, ieden uniesienia i najszczerzego przywiązania do uświęconey Osoby najlepszego z Monarchów, wszędzie w sposób zarówno chlubny objawiał się, dla szczupłości miejsca umieszczamy tylko następujące, krótko zebrane z Dobromiła, iako szczególniej udzieloném być zasługujące: »Dzień urodzin N. Pana obchodzono tu z wszelką okazałością. Naprzód z rana o godzinie 10tej potrójne salwy z moździerzów, zapowiedziały uroczystość. Potem Muncypalność z chorągwiami, zebrała się przed pomieszkaniem Przełożonego Magistratu, który stanął na iey czele, i po stósowney przemowie wraz z innemi miejscowemi do tanceczney Władzy woyskowej przyłączył się, a tak wszyscy pospołem, wśród wystrzałów i przygrywania muzyki, udali się na soleune Nabożeństwo do kościoła farnego, gdzie w końcu odśpiewano hymn S. Ambrożego, i hymn Ludu za drogic życie Monarchy. Po nabożeństwie Przełożony Magistratu i Dowódzca zatogniającego batalionu od pułku Czartoryskiego dali obiad na 80 osób. Na tym znaydowali się: Duchowieństwo miejscowe, Duchowieństwo i ohywatele stanowi z okolicy, Urzędnicy cywilni i woyskowi. Podczas obiadu spełniono toast za zdrowie N. Pana, który głosiły salwy z moździerzów. Szeregowi załogi dostali w tym dniu 4 beczek piwa i iednego wołu. Wieczorem całe miasto było rżęsisio oświecone — a radosne okrzyki: »Niech żyje Franciszek! Niech żyje Najjaśniejszy Pan!« rozlegały się wszędzie przez cały ten dzień uroczysty.«

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Hiszpania.

Listy z Madrytu z d. 11. Lutego donoszą o polepszeniu się zdrowia Króla Hiszpańskiego. Król Jegomość spał dwie nocy spokojnie i ból podagra znacznie ulżył.

Na wniosek Ministra Zea Bermudez mają być w Hiszpanii zaprowadzone telegrafy. Ustanowiono inż Kommissyją do zdania sprawy w tym względzie, któręy członkiem iest Pułkownik Antoni de Montenegro.

Wielka Brytania i Irlandyia.

Dalszy ciąg Mowy P. Kanninga, mianey d. 3. Lutego w Izbie Niższey:

»Zacny prawnik w ciągu Mowy swoiëy tyle osobistych dał mi przytyków, iż nie mogły być zapoznane, i wprawił mnię w alternatywę, albo wiele bardzo punktów pokryę milczeniem, lub na iakiś czas zwrócić uwagę Izby. Pytał ón się w różnym sposobie, iak się to dzieie, że Ministrowie, których raczył za bardzo potężnych wystawić, wraz przy pewnych środkach się utrzymali. Powinni to czynić, rzekł, lub urzędy złożyć? Za nim się dałę zapuszczę; muszę wnioski zacnego prawnika rozebrać; atoli, chociażbym ię, iako dowody, pominął, iednakowoż zapytałbym się go, czyli n. p. nie widział przeszkód w uznaniu niepodległości Państw południowo-amerykańskich? Mówił ón, że Minister z ławkami za sobą, i z zasłonionym tyłem przez Lud Angielski nie ma się czego obawiać. Pytałbym się teraz, iakby z Ministrem było, który ławki mając za sobą, oprócz tego, nie byłby przez nikogo wspierany! (Słuchaycie! i śmiech) Mogę zacnego prawnika zapewnić, iż tak względem niepodległości południowo-amerykańskięy, iak względem wielu innych rzeczy w wielkim zostaje błędzie, i dałę mogę mu dać zapewnienie, że linia, dzieląca Gabinet względnie pewnych pytań, nie iest prostą, lecz węzowatą (*serpentine*). Dodać ieszcze muszę, że Ministrowie, chociaż względem pytania Katolików — pytania, względem którego zyczaie, związkhi i szanowne uznania zrodzić mogą różnicę zdań — mogą być podzieleni, iednakowoż przy rozbiurze wszystkich okoliczności, gdzie sprawa i dobro kraju iest wystawione, czystém i bezstronnym sądem będą powodowani. Przyznaię, że owe pytanie nie z winy Ministryum, nie z winy terażniejszego pokolenia popadło w stan za. wiłtany, z którego nie łatwo można ię wywinąć. Zdaie się mi, iż to może być uskutecznoném tylko przez zupełne zniesienie całego systematu

stronnictwa w Irlandyi i przez Ministeryum w t \acute{e} y mierze zupełnie zgodne. Podług mnie takie Ministeryum przy zgodności umysłów Narodu, nie może być utworzone przez stronnictwo, któremu bez wątpienia życzę przewagi; mogłoby się zaś, przy zgodności umysłów Narodu utworzyć przez stronnictwo, któremu nie życzę, aby otrzymało przewagę. Gdybym usłuchał rady zacnego prawnika i moiego przyjaciela, i wyszedł z Gabinetu, aby dać sposobność do utworzenia nowego Ministeryum, więc doczekałby się pociechy, widzieć mnie wyrugowanego, atoli nie utrzymać rzeczy Katolików. (Słuchajcie, słuchajcie!) Życzyłbym tylko, aby zani Członkowie rozważyć aliceli, iak dalece text w adressie, ściągający się do Irlandyi, Izbę obowiązuje. Król zawiadamia nas, że w Irlandyi są związki, które przedsięwzięły środki, z duchem Konstytucyi niezgodne, a zdolne wzbudzić obawy, i zrządzić nieukontentowanie; to jest faktum; równie jest niezaprzeczone faktum, iż przeszło polepszeniu narodow \acute{e} y pomysłności przeszkadza. Król Jegomość zaleca ztąd Izbie, aby naradziła się nad środkami dla zapobieżenia temu złemu, a Izba w adressie swoim odpowiada, iż do tego gotowa. Coż innego pozostaje Izbie do czynienia, ieżli zechce dozwol \acute{e} ć, aby Związek Katolicki, który podług własnego wystawienia zacnego prawnika, w Irlandyi ma powagę; Rząd osłabia, do posłuszeństwa rości sobie prawo, całą Władzę wykonywa, bez przeszkody rzeczy swoje prowadzi, o Władze konstytucyjne nie dba, nawet nad niemi goruje, i stanowczo przepisuje, iakie mają, lub nie mają być przedsięwzięte środki. Z resztą Izba nie jest obowiązana przełożone przez Rząd środki bezwarunkowo przyjąć; obowiązanie się tylko rozważyć środki najzdolniejsze, temu oczewistemu i straszemu złemu położyć koniec. To, a nie więcej przyrzeczono w adressie, inni nie może uczynić Izba, ieżli własnie nie ma dozwol \acute{e} ć, aby związek Katolicki w nieograniczonym panowaniu i w pełnej mocy miał istnieć.

(*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Podług Gazet Angielskich iuż więcej, iak 40 Angielskich Lordów i Szlachty ofiarowało się własnym kosztem towarzyszyć Xięciu Northumberlandy, mianowanemu na nadzwyczajnego Posła Angielskiego do koronacyi Króla Francuzkiego, i przez to podnieść blask iego Poselstwa.

Francya.

Król rozporządzeniem Swoim z d. 16. Lutego w odwołaniu się do dawniejszego rozporządzenia z d. 10. Grudnia 1823, którem nakazana była specjalna Kommissya do rozpoznania rachun-

ków corocznie przez Ministrów ogłaszanych, na Członków Kommissyi upoważnionej do sprawdzenia rachunków z r. 1824, mianuie PP. Hrabiego Ruty, Radcę Stanu, Para Francyi, Wice-Hrabiego de Saint-Chamans, Mistrza do prośb, Deputowanego Feutrier, detto Dupin, Mistrza rachunków, Pernot, Referendarza przy Izbie Ob-
rachunkow \acute{e} y, de Gascq, detto, Pierret, detto.

Oto jest bliższy wykaz dwóch innych w naszym przeszłym Numerze namienionych, przez Ministra Skarbu, na posiedzeniu Izby Deputowanych z d. 16. Lutego przełożonych ustaw, mianowicie budżet dochodów z r. 1823 i ustawa dodatkowego kredytu dotycząca się:

II. Ustawa Skarbowa przez Ministra przełożona w obszernych wyrachowaniach podaje budżet dochodów z r. 1823 na fr. 1,123,456,392 a budżet wydatków z r. 1823

ostatecznie na - - - - - 1,118,025,162

i uwiadomia o nadwyżku - - - - - 5,431,230

to jest o nadwyżku budżetu z 1824 r. 55,969 fr.

i z roku 1825 5,375,261 -

Summa iak wyżej 5,431,230 -

III. Ustawa Skarbowa dozwala różnych dodatkowych kredytów i podług tego podnosi dochody z 1824 na - - - - - fr. 992,333,953 wydatki 1824 na - - - - - 990,119,582

Nadwyżek - - - - - 2,414,371

Dal \acute{e} y dochody z 1825 na - - - - - fr. 928,000,000

— wydatki - 1825 na - - - - - 926,500,000

Nadwyżek - - - - - 1,500,000

do czego należą w powyższym tymczasowym rozporządzeniu na r.

1824 wykazane 2,214,371 fr.

a ponieważ dochody z 1826 szacowane są na - - - - - fr. 924,095,704

— wydatki z 1826 - - - - - 915,504,499

zatem i tu okazuje się nadwyżek 8,591,205

Na posiedzeniu Izby Parów w d. 16. z. m. słuchala Izba przełożenia sw \acute{e} y Kommissyi względem ustawy o prowizyach wieczystych.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych w d. 14. Lutego przełożona była petycya, którą nieiaki Pitou w Paryżu imieniem Katolicko-Królewskiego Związku parafii S. Rocha podał, i w której żądał wybudowania kaplicy na placu, gdzie stał dawniey teatr opery, a gdzie Jego Królewicowska Mość Xiążę Berry został zabity. Kommissya do petycyy wniosła, aby tę prośbę odesłać do Ministra Spraw Wewnętrznych. To dało dowód P. Chabrolowi, Prefektowi Paryża, do następują-

cego w Izbie oświadczenia: »Życzenie P. Pitou jest już spełnione. Proszę Izby, dozwoląc mi zdać sprawę w tęg okoliczności, do której cała Francya ma udział, ponieważ cała Francya przyczynia się do wypełnienia tęg pobożnéj powinności. Nicmam potrzeby przypominać WPanom pogrążenia, iakie się na wiadomość o śmierci Xięcia rozszerzyło! Któż łez nieronił! Któż nie był boleścią przeięty, gdy się dowiedział, że skrytobójcza ręka wyrwała życie Xięciu, który podług wyrazu pewnego Starca, nie byłby przestał żyć, gdyby życzenia nasze i miłość, mogły go były umiesmiertelnić. Gruba żałoba pokryła Królestwo. Korpus Muncypalny Paryzki był tłumaczem powszechnéj boleści. Przełożył subskrypcyją do pomnika dla tego wspnianego i walecznego Xięcia, który obiecywał tronowi Sgo. Ludwika silną podporę, Francyi sławę, Ludowi miłość, a nieszczęśliwym wsparcie. Wrażenie było powszechne. Duch stronićwa zdawał się gasnąć, iego ramię bezwładnie; dary ze wszech stron wpływały. Ofiary bogaczów iak i ubogich, żołd dawnego iak i nowego woyska, powiększały skarb pobożny, złożony w ręce Komissy do tego przeznaczony. W sposobie odpowiednym umieszczony fundusz wynosi teraz blisko 90000 franków. Naypierwéj zajęto się grobowcem z marmuru, godnem uświetnienia swego przedmiotu. Projekt ten poruczono pierwszym artystom stolicy. Model wystawiony w salach ratusza, zasłużył i otrzymał pochwały znawców. Dozwólcie mi WPanowie uczynić po krótcie rys onego. Miasto Paryż, w wielkości kolosalnéj, podaje urnę żałobną we łzach pływaiący Francyi, która się zgina dla onéj przyięcia. Na czterech stronach mauzoleu, w płaskorzeźbie, wystawione są bliższe okoliczności śmierci Xięcia, który tak z odwagą bohater, iak uległością chrześcianina umiera; cztery żałobne ieniusze po rogach pomnika gaszą swe pochodnie. Na widni, posągi Francyi i Dobroczynności, oznaczają cnoty, miłości naszéj na zawsze wydartego Xięcia. Komissyia połączyła z tég plan wystawienia wodoskoku w miejscu, gdzie zbrodnia była popełniona, by woda nieustannie płukała krwawy bruk, dla zniszczenia na owém miejscu śladów owej zbrodni. Zpośród wytryskaiący wody miał się wznieść obelisk 120 stóp wysokości, na ktorego czterech bokach miały być rytu pamięćgodne dzieła, tkliwe czynności, rysy bohaterskiéj odwagi i dobroci, które w pierwszych wiekach Monarchii aż do dni naszych tak drogiemi uczynili Bourbonowie dla ludu, i tyle miłości do swego imienia, do swéj pamiętki przywiązali. Zdaie się nam, iż szlusznie uczyni-
liśmy, karząc przez ten kontrast szaloną wściekłość kłamstwa, nikozeznego mordercy; Komissyia

chciała przez sprzeczne położenie tyłu dobrodzieystw z tak wielką niewdzięcznością podać naypoźniejszey potomności pamiętkę cnot Xięcia, i utrzymać na zawsze sprawiedliwy wstręt przeciw tak haniebnyéj czynności. Idea ta w pierwszém uczuciu głęboko dotkniętego serca nie została przyięta. Sądzono, iż tylko religijny pomnik byłby stosowny dla tego miejsca zbrodni. Komissyia otrzymała zapewnienie z ust dostoynéj Xiężnéj, która wielkość duszy w tak strasznej katastroffe rozwinęła, że ta pobożna idea użyłaby iéy żalowi i udzieliłaby iéy pociechy. Atoli, zanim nowe przełożenia Komissy mogły być wykonane, Ministeryum oświadczyło życzenie, aby pierwéj uposażenie na mającą być wystawioną kaplicę było zabezpieczone, i Rada muncypalna Paryża, do której Komissyia się w tég mierze odniosła, na ostatnich swoich naradach postarała się o to uposażenie. Teraz więc nie masz żadnéj przeszkody, i oczekuje tylko wyższego upoważnienia do wystawienia tég kaplicy, w której ma być wzniesiony pomnik żałoby. Plany do tego, może kto chce podać, aby sztuki ubiegaiąc się, walczyć mogły o troskliwość uwiecznienia pamiętki tak poruszaiący i dotkliwéj boleści. Tam wylewać będą Francuzi łzy nad opłakania godnym i niespodziewanym końcem życia; tam uczyć się będą nienawidzić rewolucyjnego fanatyzmu, poynować strach ateizmu, który wiedzie zepsute serca do takich haniebnych czynności. Mości Panowie, sądzę, że te szczegóły są na właściwém miejscu przywiedzione, bo w dniu po rocznicy tak bolesnego wspomnienia. Hołd oddany tak drogiéj pamiętce przynosi ulgę troskom, podnosi pogrążony umysł i dopełnia pobożnego obowiązku.

P. Ouvrard, ktorego przyprowadzono z więzienia S. Pelagie, aby był obecny sprawdzeniu papierów względem administracyi dostawy w Hiszpanii, znowu napowrót został osadzony.

Hrabia Lenoir Laroche, Par Francyi umarł w d. 17. Lutego w 75 wieku życia swoiego.

Królestwo Oboiég Sycylii.

Dziennik królestwa Sycylii z d. 14. Lutego donosi:

Ces. Król. austryiacki nadzwyczajny Posel Hrabia Apponyi, posłany przez Cesarza Jegoności do Neapolu, aby Królowi, naszemu Panu złożył oznakę żalu z śmierci Króla Ferdynanda I. i życzenia do wstąpienia na Tron teraz panującego Monarchy, dnia wczorayszego w Niedzielę t. i. d. 13. Lutego, na postuchaniu uroczystém dopełnił swego podwóynego zlecenia. Wspomnionego Posla przedstawił Królowi tymczasowy Minister spraw

wewnętrznych Kawaler de Medici, który to Posel wręczył Jego królewskiej Mości swego Monarchy własnoręczny list, gdzie N. Cesarz w nayschlebniejszych wyrazach zapewnia Króla Jego Mości o swojej przyjaźni i przychylności.

Tegoż samego dnia przedstawiony był Królowi przez Kawalera de Medici, Xiążę Soragna W. Koniuszy Ję Cesarz. Mości Arcy-Xiężniczki Maryi Ludwiki, Xiężney Parmy, Piacency i Gwastali, który Królowi Jego Mości naszemu Panu okazał żal dostojnej Xiężney ze śmierci Króla Ferdynanda i wraz życzenie do wstąpienia na Tron, i wręczył Królowi własno ręczny list Ję Cesarz. Mości.

Onegdaj, d. 12. Lutego, iako w dniu urodzin Cesarza Jego Mości Austriackiego, wystąpiły woyska Ces. Austriackie stojące załogą w Neapolu, około godziny dziesiątej rano, i uszykowały się wzdłuż Chiaia. W kościele della Vittoria położonym przy tejże ulicy, na uroczystość dnia tego odprawiono nabożeństwo i odśpiewano Hymn S. Ambrożego. Naczelnym Wodzem C. K. Jenerał Jazdy, Baron Frimont, Xiążę Antrodoco, C. K. nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister Jenerał Major Hrabia Fiquelmont, nadzwyczajny Posel Hrabia Appouyi, wszyscy Jenerałowie wraz z Sztabem jenerałnym C. K. woyska, i wielu znakomych Neapolitańczyków i obcych, byli obecni na tej uroczystości po której woysko pod sprawą Xięcia Hessen-Homburgskiego, Marszałka pełnego Porucznika i Gubernatora Neapolu, przeciągało na placu przed kościołem w następującym porządku: Jenerał Major Hrabia Haugwitz, obadwa bataliony grenadierów Jurissich i Mistruzzi; dwa bataliony piechoty pułku Lilienberga, jedna bateria dział, dwa bataliony pułku piechoty Alexandra. Jenerał Major Soldenhofen. Dwa bataliony piechoty pułku Teutschmeistera, bateria dział, dwa bataliony piechoty pułku Mecsery. Jenerał Major Baron Brettschneider, sześć szwadronów huzarów pułku Frimonta.

Ten dzień uroczysty zakończyły dwie świetne uczy dane przez Naczelnego Wodza Barona Frimont i Hrabiego Fiquelmont, na które zaproszeni byli wszyscy Posłowie, wielu znakomych Neapolitańczyków i obcych; Xiążę Meklenburgski i Hrabia Appouyi znajdowali się także. Król Neapolitańscy Ministrowie Sekretarze byli podobnie zaproszeni, lecz z powodu trwającego żałoby po zmarłym Królu nie mogli przybyć.

Zjednoczone Niderlandy.

Król Jego Mość wyznaczył ze swojej kassy

100000 ZR. do powszechnej składki nakazanej wyrokiem z d. 9. Lutego, aby nieszczęsnym ofiarom powodzi w wielu prowincjach dać wsparcie. Jego król. Mość Xiążę Oranii wyjechał sam do Hollandyi, Blizsze wiadomości o powszechnych powodzi brzegów północnych Królestwa ciągle są zasmucające. Tymczasem z Amsterdamu donoszą, że Król nietylko przedsięwzięte środki przez Gubernatora Hollandyi północnej do naprawienia tam, potwierdził, lecz wydał rozkazy z największą dzielnością kończyć roboty, i że Monarcha nadesłał Summy, aby nieszczęsnych potrzeby zaspokoić.

Gazety nasze donoszą z Bruxelli z d. 13. Lutego: Rząd trudni się teraz rozbiorem planu, mającego połączyć Stolicę z wielką Skaldą a potem z morzem, i wyrażają się, że Król przełożony sobie plan przedłużenia kanału Charleroi aż pod mury Bruxelli, przyjmie; korzyść pochodząca z tej nowej drogi wewnętrznej żeglugi dla naszego miasta, powiększyłaby się więcej iak dziesięć razy, gdyby okręty znaczną ilość beczek obymniące, mogły aż do naszego przybywać miasta i niepotrzebowały wyładowywać w Amsterdamie. Dziennik Bruxelski wykonanie tego ważnego planu nie tylko uważa za podobne, ale nawet za łatwe.

Niemcy.

Gazeta w Karlsruhe wychodząca zawiera co następuje: »Przy okoliczności zgronadzenia wyborców na Seym następujący i z tego powodu zaszyłych styczności, częścią wyborcy, częścią przełożeni gmin obwodów Konstancyi, Säckingen, Gersubach, Wieslach, Neuchargemund, Boxberg, Walldürn, Osterburken, Buchen, Wertheim, Gerlachsheim i Bischofsheim i t. d. przestali W. Xięciu nayspokorniejsze przedstawienia, w których imieniem swoich współobywateli proszą, aby Jego król. Mość póki życie nie wykonywał przepisów Konstytucyi Stanów, ponieważ wszystko, co też dla obrony pojedynczego i pomysłności ogolnej zawiera lub stanowi, Jego król. Mość, iako istotny cel swego działania sobie zostawił. Jego król. Mość kazał przez właściwych Urzędników oznaymić, że te przełożenia tak dalece z wdzięcznością przyjmuje, iak dalece w przywiedzionych powodach widzi dowody szczerego zaufania i życzliwości ku swojej osobie, i uważa je iako oznakę pocieszającego zadowolenia, uznania, że się we wszystkich stosunkach tylko o powszechnie stara dobro.«